

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Przyczyny rozkładu

Wtorkowy „Dzień Polski“ podaje za krakowskim „Czasem“ następujące uwagi:

Tylko na chorym ustroju i na niernormalnym podłożu pasożytują takie zatrute kwiaty czy owoce, jak blunt wojska, obalanie przez nie gwałtem głowy Państwa i rządu, wywołanie w dyma anarchii. Ustrój nasz jest istotnie chory i niernormalny. Jak niegdyś zły ustrój Polski, streszczający się w słynnej „Zrenicy wolności“, jako w swoim symbolu, przeskądzał rządzący królom radzić sejmom, dowodzić hetmanom, gromadzić skarb pódskarbin — tak dzisiaj nasz fatalny, niedostosowany do polskich warunków ustrój nie pozwala ani budować państwa, ani organizować gospodarstwa, ani dbać o równowagę skarbu, ani prowadzić należytej polityki zagranicznej i wewnętrznej. Chorujemy i rozkładamy się, zamiast wzmacniać nasze wałły siły, z jakimi twór polski po 125 latach niewoli przyszedł na świat. A to wszystko dlatego, bo rząd kraju dostał się do rąk niewłaściwych, do rządzenia niezdolnych.

Choćby nawet dopełniono w Polsce jak najokrutniejszych, jak najkrwawszych represji wobec sprawców niebezpiecznego zamieszania dni ostatnich, położenie ogólne nie o wiele się poprawi, a przyszość nie będzie lepiej wyglądać. Wejdziemy tylko w epokę nieustannych walk bratobójczych, nieustannych gwałtów i wstrząśnień, ciągłego wzrostu nędzy u dołu, zachwiania stałością naszych granic, a nawet bytu niepodległego. Jedyną gwarancją lepszej przyszłości byłaby naprawa ustroju, umożliwiającą oddanie rządów w kraju żywoitom do rządzenia lepiej przygotowanym.

Krytyka obecnego naszego ustroju i krytyka fatalnej ordynacji wyborczej, będącej korzeniem złego, prowadzona od lat szeregu na szpaltach naszego piśma, jedna sobie w społeczeństwie coraz szersze koła zwolenników, a rzecz całą dojrzywa do rozstrzygnięcia. Zrazu kamienowani przez demagogów i ośdosiobnieni w opinii, możemy dzisiaj patrzeć z zadowoleniem, jak sami twórcy po studencku pomyslanej naszej Konstytucji i ordynacji, zaczynają już na nie dzisiaj patrzeć z odrazą. Może się nie mylimy twierdząc, że nadeszła chwila stanowcza, aby do ich reformy przystąpić i w najbliższych tygodniach tę naszą społeczną ranę uzdrowić.

Sejm i Senat niechętnie dzisiaj, witanie w opinii, obarczone odpowiedzialnością za niedomaganie naszego gospodarstwa i prawa, zająd się zapewne za tydzień, aby dokonać wyboru Prezydenta; ale wątpliwe, aby były w stanie kontynuować w podnieconej i krwią zabarwionej atmosferze swoje prace. Czekaj nas zapewne dłuższy okres rządów bezsejmowych. Czas ten powinien być wykorzystany na ułożenie najpilniejszych projektów naprawy na-

szych stosunków gospodarczych i ustrojowych. Dopiero, gdy te plany będą gotowe, powinien się zejść Sejm i Senat, aby nadać im moc prawną. Jesli to się nie stanie, będzie Polska musiała zginąć wśród ciężkich wstrząśnień wewnętrznych, spowodowanych

nedzą mas a ciemnotą i niezgodą ich przywódców. Upadek jej przegodowi ją od lat nasi wrogowie. Czyżby synowie wspólnej Matki nie widzieli groźnej jej zguby i nie rozumieli, że nadeszła ostateczna chwila szukania dla niej ratunku?

## Co się dzieje w Poznaniu i na Pomorzu?

### W ostatnich dniach zapanowało pewne uspokojenie

Z Poznania donoszą, iż odbył się tam wiec studentów uniwersytetu, na którym uchwalono stworzyć jakąś „Ligę obrony Ojczyzny“ i maszerować na obronę p. Witosa przed Pilsudskim. Senat akademicki wyniósł uchwałę, zawieszającą wykłady. „Liga Obrony Ojczyzny“, której patronują postowie edecy i Dowbór Muśnicki załadowana została w liczbie 1400 uzbrojonych studentów do pociągu i dojechała do Kutna. Stamtąd pod wpływem zarządzeń władz legalnych bohaterowie zwróceniu zostali do Poznania.

Dowbór Muśnicki rozlepił na ulicach Poznania odezwy, nawołujące do walki z Warszawą.

Zdemolowane zostały w Poznaniu przez faszystów redakcje pism edeckiego „Kurjera Poznańskiego“ i chadeckiego „Postępu“ za artykuły, nawołujące do rozwagi.

Naogół zauważać się daje w Poznaniu pewne uspokojenie.

Warszawa. Według ostatnich pewnych wiadomości z Poznania, wbrew bredniom, rozpuszczanym przez Berlin — w Poznaniu panuje zupełny spokój. Były gen. Dowbór Muśnicki nie opuszcza Poznania, zaś rzekome zastępy jego, mające według plotkarski, zdobywać już Warszawę, wogóle się nie zorganizowały.

## Oświadczenie Anglii w Genewie

### dowodzi zaufania do nowego rządu polskiego

Genewa. — Wczoraj komisja ustaliła ostatecznie zasady projektu raportu jaki przedstawi Radzie. Raport aprobowany będzie na wieczornym posiedzeniu.

Deklaracja lorda Roberta Cecilja pod adresem Polski wywarła tu wielkie wrażenie. Deklarację tę komentują w Genewie jako pierwszy sukces nowego rządu polskiego.

Po alarmujących pogłoskach, jakie starano się kolportować — o wydarzeniach warszawskich, oświadczenie Cecilja, głoszące, iż Liga Narodów w sprawie Niemca w Radzie ma dług wobec Polski za jej stanowisko — uważają jako pośrednie zaangazowanie się Anglii, iż popierać będzie długoterminowy mandat i że w tej kwestji nowy rząd może liczyć na poparcie Anglii.

Po przemówieniu Cecilja przyłączył się doń przewodniczący Motta oraz da-

wali oznaki aprobaty Masuda, de Broukera, Paut Bconour.

Wykazuje to wyraźnie, iż Polska nie straciła w oczach opinii świata i że jej słuszne żądania znajdują zrozumienie i zapowiedź poparcia. Oświadczenie lorda Roberta Cecilja zdezorientowało bardzo dziennikarzy niemieckich, którzy chcieli wykorzystać wydarzenia polskie, jako powód do osłabienia stanowiska i praw Polski do miejsca w Radzie.

Deklaracja Cecilja położyła kres temu, wykazując, iż Anglija ma zupełne zaufanie do państwowego stanowiska Polski i jej nowego rządu, skoro tego rodzaju oświadczenie złożył jej delegat. Do przemówienia Cecilja przyłączył się Scialoja, oświadczaając, iż Włochy będą popierały Polskę. Oświadczenie to wywołało wielkie wrażenie w związku z obecną sytuacją w Polsce.

## Wielkopolska w dniach mobilizacji

Od jednego z dziennikarzy, który w niedzielę w południe wyjechał do Poznania, otrzymujemy „Kur. Codz.“ następujące wrażenia:

Pierwszym pociągiem po uruchomieniu linii Warszawa—Paryż wyjeżdżam ze stolicy do Poznania. Dochodzą stamtąd dziwne wieści, zupełnie różne od tych, jakie szły ze wschodniej połaci kraju.

Pociąg prawie pusty — w wagonie jadą po dwie — trzy osoby. Nie pyta nikt o przepustki. Tylko w Skierniewicach officer wojsk rządowych, pełniący służbę na dworcu pyta czy w pociągu są oficerowie. Niema — więc droga otwarta, lecz tylko na Toruń, gdyż pod Kaliszem artylerja „kaliska“ zniszczyła między Opatówkiem a Winiarami tor, aby przeszkodzić pułkom poznańskim w pochodzie na odsiecz rządowi. Jedna dywizja poznańska, jaka przedtem zdołała się przedostać pod Warszawę, leży już okopana między Ożarowem a Utrąta, 4 pułki piechoty, pułk kawalerji, artylerja i tanki, prócz tego oddziały techniczne, lazarety i odpowiednia eskadra samolotów. Mała, świetnie wyekwipowana, samodzielna armja.

Dowodzi nią generał Ladoś. Ze Skierniewic tedy skręcamy na Łowicz, Kutno. Od Kutna począwszy kraj robi już wrażenie objętego wojną. Mosty, drogi, dworce strzeżone przez oddziały wojsk poznańskich, opodal linii obozowe piechoty i kawalerja. Tu i ówdzie punkty sanitarne. Nastrój, im bliżej Torunia — tem więcej spokojny. Podobno w Toruniu były

nieporozumienia między gen. Thomem a gen. Hubiszta, dowódcą O. K. Ale już jest spokój. Przejedźdżamy to miasto i przez Gniezno zbliżamy się do Poznania.

Wszędzie wzdłuż linii kolejowej cisza spokój, wzorowy ład i porządek.

Pociąg wjeżdża na dworzec. Kilka osób zaledwie wysiadła z wagonów, reszta jedzie dalej, na zachód.

Niedziela wieczór.

Na ulicach miasta ruch i gwar. Przeciągają tłumy ludności wśród okrzyków na cześć rządu, który ustąpił. Pod Bazarom kilka tysięcy zgromadzonych słucha mówców. Wszyscy rzucają gromy na Marsz. Pilsudskiego. Nastroj bezwzględnej zacietochy opanował umysły. Wreszcie ktoś intonuje „Rotę“. Tlum zdejmując kapelusze i cały Plac Wolności huczy pieśnią...

Opowiadał mi, że od kilku dni po całej dzielnicy poznańskiej i pomorskiej zbierają się wiece, uchwalają rezolucje w obronę Prezydenta i Rządu — a przemawiają podobno na nich m. in. generałowie Dowbór-Muśnicki i Józef Haller.

Do późnej nocy przeciągają także wiecujące tłumy przy blaskach pochodni.

Równocześnie odbywa się mobilizacja ochotników. Po południu na blokach odbył się przegąd zgromadzonych. Około 3 tysięcy ludzi, przeważnie w wieku od 18—30 lat. W ubraniach cywilnych, butach, z kocami przewiazanymi przez ramie.

Szybko ruszają ku miastu. Dziwi mnie, że nikt na nich nie zwraca prawie uwagi. Uważają to za zupełnie naturalne.

Jakiś kolejarz tłumaczy mi: — Ano, proszę pana, socjaliści chcieli Polskę zawojować, musimy się bronić. To już tak od czwartku zjeżdżają się „chłopaki“.

W każdym razie, jakikolwiek wypadki wezmą obrót, nastroje są tak podniecone, że ruch, jaki tu już powszechnie zapanował, nie łatwo będzie można opanować i namiętności wezbrane w w spokojne ująć lożysko.

Piotr Rysiewicz.

## Dramatyczna scena w Kościele

### „Zrzucam ordery, bo pała mi pierś...“

Warszawa. — „Express Poranny“ donosi: Podczas wczorajszego nabożeństwa żałobnego za poległych w kościele garnizonowym przy ul. Długiej zaższedł niezwykle fakt, który wywołał liczne komentarze.

W kościele obecny był cały szereg generałów i innych wyższych wojskowych, a wśród nich także szef duszpasterstwa katolickiego przy D. O. K. Przemyski, ks. „Józef“ Panaś, b. Kapelan drugiej brygady legionowej i wiezień stanu w słynnym procesie w Marmarosz-Sziget.

Po mszy św. ks. Panaś zbliżył się do siedzącego w prezbiterjum gen. Dreszera i trzymając w ręku zdjęte z pierśsi ordery, rzekł:

— Zrzucam je, bo pała mi pierś. Przy tych słowach ks. Panaś rzucił istotnie ordery z brzęktem na posadzkę kamienną kościoła i oddalił się.

## TELEGRAMY

### Ile kosztował strajk w Anglii.

London. Odpowiadając w Izbie gmin na zapytanie, Churchill oświadczył, iż związane ze strajkiem wydatki rządu ocenia na sumę 750 tysięcy funtów sterlingów. Minister nie przewiduje konieczności zaproponowania zwiększenia podatków.

London. Sekretarz związku zawodowego kolejarzy p. Cramp wygłosił w Plymouth przemówienie, w którym powiedział między innymi, że strajk kolejarzy kosztował związek około miliona ft. sterl.

### Otwarcie konferencji rozbrojeniowej w Genewie

Genewa. Wczoraj rano otwartą tu została międzynarodowa konferencja rozbrojeniowa. Biorą w niej udział delegaci 20 krajów. Przewodnictwem konferencji zaprowonano jednomyślnie p. P. Bconourowi, który jednakże tej godności odmówił, ponieważ Francja jest zbyt zaangażowana w sprawach stanowiących przedmiot konferencji. Przewodniczącym wybrano delegata Holandji Loudona, wiceprzewodniczącymi delegata Hiszpanji i Urugwaju.

### Brazylija grozi wystąpieniem z Ligi Narodów.

Rio de Janeiro. W inspirowanym artykule grozi dziennik „Globo“ wystąpieniem Brazylii z Ligi Narodów, jeżeli uchwała komisji geneuekiej w sprawie miejsc w Radzie Ligi Narodów będzie wykonana przez Ligę. Za proponowane rozwiązanie jest dla Brazylii nie do przyjęcia i uważane jest tylko za napiwek, którym europejski imperializm chce opłacić niepodległość amerykańską.

## Orędzie króla angielskiego

London. Król ogłosił orędzie do narodu, w którym czytamy: Naród dopiero co przeszedł przez okres najcięższego położenia. Dziś zakomunikowano, iż strajk generalny się skończył. W chwili takiej rzecz najwazniejszej wagi jest jednoczenie całego mojego narodu dla przezwyciężenia trudnego położenia, jakie nadal pozostało. Zadanie to wymaga współpracy wszystkich zdolnych i



Gen. Mongin, delegat Francji do Marokko, po zerwaniu rokowań pokojowych powrócił do Paryża.

dobrze myślących ludzi kraju, ale i przy takiej pomocy nawet będzie trudnym wykonać to zadanie. Koniecznym jest zapomnieć wszystko, co się wydarzyło w ostatnich dniach. Pamiętamy o tym, jak mężnie cały kraj przetrwał tę ciężką próbę i obecnie zbieramy się do dzieła, aby stworzyć pokój trwały. Oredzie kończy się wzewzaniem, aby zapominano wszelkie gorycze ostatnich czasów i daje wyraz nadziei, że naród zjednoczy się w najbliższej przyszłości ku utrwaleniu pomyślnej przyszłości kraju.

### SZKOŁA HANDLOWA

(męsko)  
Stowarzyszenia Kupców  
Polskich w Częstochowie.  
Zapisy do klas handlowych na podstawie świadectwa z 3-ech klas gimnazjalnych, lub szkół powzechnej i do klas przygotowawczych dla nie posiadających tych kwalifikacji.  
Za naukę dzeci funkcjonalnyszy państwowych (kolonijowych i t. d. placiz rząd.

### LICEUM HANDLOWE

(koedukacyjne)  
w Częstochowie.  
Zapisy na semester I. na podstawie świadectwa z 6-ciu klas gimnazjalnych, oraz na kurs przygotowawczy

przyjmuje kancelarja SZKOŁY HANDLOWEJ w Częstochowie,  
ul. Handlowa 6, tel. 5-48, codziennie od godziny 9-iej do 1-iej po południu. 06

nich gawanie Rzeczypospolitej i przeciwstawienia się wywrotowej robocie wewnątrz państwa, z jakiegokolwiek strony by ona pochodziła.

Wszelką anarchję i warcholstwo—głosi odczewa oraz wzywianie do bratobójczej walki, pragnącę zniszczyć naszą niepodległość, należy zniszczyć w zarodku.

Odczewa ta wywołała w Poznaniu duże wrazenie.

### **Komitet P. P. S. przeciw zwotywuaniu Zgromadzenia Narodowego**

Warszawa. „Robotnik“ ogłasza uchwale warszawskiego okręgowego komitetu robotniczego PPS., która domaga się usunięcia obecnego Sejmu niezwoływania Zgromadzenia Narodowego, przekazania zwierzchnięj władzy Marszałkowi Piłsudskiemu i rozpisania wyborów do Sejmu.

### **Jak litwini próbowali iść na Wilno?**

Wilno. Panujący od pewnego czasu na granicy litewskiej zupełny spokój został w dniu 15 b. m. zakłócony przez litwinów. Pikieta armowra K. O. P., pełniąc służbę w bliskości wsi Drawiec, zauważyła dwóch konych funkcjonariuszy litewskiej straży granicznej, wracających na nasze terytorjum. Wobec tego, że na okrzyk: stoj! kawalerzysci nie zatrzymali się, pikieta dała ognia z karabinów i następnie rzuciła granaty ręczne. Jeżdżcy cofnęli się, lecz niebawem usiłowano otoczyć naszą pikieta, przyczem z innej strony posterunek polski został zaatakowany przez oddziały piechoty litewskiej straży granicznej. W wyniku powstała strzelanina. Litwini zmuszeni byli się cofnąć. Strat w ludziach po naszej stronie nie było.

### **Pobyt pos. Witosaw Belwederze**

Od jednej z osób, która podczas obłażenia Belwederu przez wojsko Marszałka Piłsudskiego znajdowała się przy b. rządzię Witosaw, otrzymał „Kur. Por.“ parę szczegółów o zachowaniu się w dniach kryzysu b. Prezydenta Rzeczypospolitej, p. Wojciechowskiego i prezesa rządu, p. Witosaw.

P. Witosaw, tak niewzwykle pewny się bie w kuluarach sejmowych, okazał się w dniach próby jako mał stanu człowiekiem małym, niezdecydowanym. Strzały denerwowały go niezwykle, chował się po kątach pałacu belwederskiego, błał, mienił się i parokrotnie odzywał się głośno: „Dość tego, trzeba się podać do dymisji! Gdy salwy uciuchały p. Witosaw nabrał animuszu i dowodził, iż niema powodu do rezygnacji.

Prezydent Wojciechowski miał ciaę gzy w oczach, chođiz nerwowo po pokojach, modlił się i również powtarzał, iż czas podać się do dymisji.

Wieczorami, gdy bój uciuchał, zarówno p. Witosaw, jak p. Wojciechowski, pod wpływem optymistsycznych opowiadań generalów Zagórskiego i Rozwadowskiego stawali się bohaterami i zapowiadali walkę z Marszałkiem Piłsudskim aż do ostateczności. Posiedzenie Rady ministrów nie odbyło się w Belwederze ani razu, mimo, iż odzywały się propozycje paru ministrów na ten temat.

### **Katastrofa lotnicza pod Włocławkiem**

Włocławek. — Okolo godz. 10 rano na pola wsi Pasieki pod Włocławkiem spadł aeroplan wojskowy systemu Brewet.

Szczegóły katastrofy są następujące: Samolot wystany został z Warszawy z rozkazem rozruchania na terenie Pomorza ulotek zawierających ordęnie marszałka Ratajawa, jako zastępcę Prezydenta Rzeczypospolitej oraz komitetu sztabu generalnego.

Nad polami Pasieki na wysokości kilku kuset metrów zespuł się motor. Nagle ujrzawo wylatujący z aeroplanu jakiś

### **Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr. 21 ogłasza, że w dniu 27 maja 1926 r. od godziny 10 zrana w Mirowie gm. Redziny odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Franciszka Zaka mianowicie: miedziarki, kieranu, 2 krowy, 2 klaczy, cielaka, brzozyki, mebli ocenionych na 2105 zł. które mogą być sprzedane po cenie zniżonej

Dnia 18 maja 1926 r.  
— Komornik Sądowy J. Kossek.

### **Węgrzy o wypadkach w Polsce.**

Budapeszt. „Pester Lloyd“ zaprzęca, jakoby można było czynić jakąś analogię między Marszałkiem Piłsudskim a Mussolinim lub Primo de Rivera. Marszałka Piłsudskiego można porównać raczej z Kemalem Paszą, który dzieło ocalenia kraju od ostatecznej zguby przeprowadził na drodze konstytucyjnej. Pomiedzy Piłsudskim a Mussolinim istnieje przedzeskyskiem ta różnica, że Piłsudski nie żywi zamiarów dyktatorskich.

### **Walki w Marokku**

Tanger. Gwałtowne walki toczyły się na odcinku Alhucemas. Według otrzymanych doniesień z górą stu żołnierzy cudzoziemskich legji hiszpańskiej było zabitych pod Rieomartin w odległości 12 km. od Tetuanu. Kompanja legji zagranicznej, złożona z trzysu tysięcy ludzi, zajęła mianowicie okop, który Riffeni otoczyli, przyczem wszyscy żołnierze legji byli zabici lub wzięci do niewoli.

### **Wzięcie stolicy Abd-el-Krima**

Paryż. Według nadeszłych tu ostatnich wiadomości z Afryki, połączone wojska francusko-hiszpańskie z powodzeniem przesuwają się w głąb kraju Riffeniów, odbywając na całym froncie zwycięskie utarczki. Na skutek tej ofensywy Riffeni ewakuowali dotychczasową stolicę Abd el-Krima, miasto Tarquist.

### **Pożar miasta w Rumunji.**

Bukareszt. Olsrzymi pożar zniszczył liczne fabryki i około 500 domów w dzielnicy robotniczej miasta Bacau. 2.600 mieszkańców pozostało bez dachu nad głową. Straty wynoszą około 700 milionów lei.

### **Powodzie i lawiny**

Rzym. Wylewy w północnych Włoszech trwają w dalszym ciągu, wyrządzając liczne szkody. W Trentynie z powodu zapanowania się ziemi w całej okolicy, komunikacja jest przzerwana. W Bresciji lawina śnieżna spadła niespodziewanie na grupę robotników, porwijając 7-miu z posród nich. Dotychczas znaleziono dwa trupy.

### **Walka w głębi kopalni**

Abertillery (Walja). W poniedziałek, dn. 17 b. m., zrana, w jednej z oddzieleni położonych kopalni węgla policja wykryła liczną grupę strajkujących górników, którzy niszczyli narzędzia pracy. Pomiedzy policja a na pastnikami wywiązała się gwałtowna walka, która odbywała się w ciemności, wśród błota i wody. Osmiu na pastników aresztowano, większość ich, znająca ukryte wyjścia, zdołała uknąć.

### **Zjazd posłów prawicy w Poznaniu**

Poznań. Do Poznania zjeżdżają coraz liczniej posłowie i senatorowie prawicy. Dzisiaj przybyli do Poznania posłowie Zamorski i Stroński oraz senator Bartoszewicz.

Oczekują tu przybycia z Rzymu Dmowski oraz posłów i senatorów z Małopolski.

### **Z Torunia. Odczewa generała Hubiszysz skonfiskowana przez komisariat policji.**

Odczewa dowódcy D. O. K. Toruń gen. Hubiszysz z wiadomościami o objęciu przez marszałka Ratajawa funkcji Prezydenta Rzeczypospolitej została z polecenia komisarza policji skonfiskowana.

Policja dopatrzyła się w tej odczewie przekroczenia uprawnień dowódcy wojskowego przez nadanie wypadkom oświetlenia z punktu widzenia politycznego.

Zawarty przy odczewi rozkaz stwierdza podporządkowanie się nowemu rządowi i wzywa do łagodzenia wszelkich przeciwieństw na drodze prawem przewidzianej.

## List pasterski ks. Kardynała Kakowskiego.

### Do Wielbnego Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej.

Od niedawna dopiero Polska cieszy się wolnością posiada własną armię i własny rząd przez naród ustanowioną.

I oto bratobójcze walki w stolicy, przelana krew tyłu naszych żołnierzy pokryła grubą załobą rodziny poległych, smutkiem i niepokojem napełniła cały naród, powiększając rozłam i niesnaski wśród synów jednej Ojczyzny. Dla odwrócenia tedy kary Bżęzej za krew przelaną, dla zjednania miósierszja Bżężego i przemożnej opieki Najświętszej Marij Panny i Świętych Patronów Polski postanawiamy, aby Kaptani odmawiali modlitwę „Pro pa-

### **Odczewa Separatystów poznańskich.**

Warszawa. Poznański „Postępa“ wydał dodatek nadzwyczajny, w którym opublikował uchwałę zgromadzoną w Poznaniu w dn. 16 maja 1926 r. posłów i senatorów czterech stronnictw byłej koalicyj rządowej pod przewodnictwem wice-marszałka Sejmu Leona Piłczińskiego, wice-marszałka Senatu ks. prałata Antoniego Stychara oraz posła Stefana Paczkowskiego jako protokulanta. Uchwała ta przeciwstawia się obecnie wytworzonemu stanowi rzeczy, uważając go za „narucony“. Odczewę przedrukowały „Kurjer Poznański“ i „Dziennik Poznański“. Na wydanie tej odczewy wpłynął Roman Dmowski, który w niedziele przyjechał z Paryża. Oczekiwany był w Poznaniu i przyjazd Witosaw.

### **Akcja pacyfikacyjna marsz. Trampczyńskiego w toku.**

Warszawa. Ze źródeł narodowodemokratycznych organizacji oświadczają, że wobec pojawiających się fałszywych doniesień o roli marszałka Trampczyńskiego w Poznaniu, posel Hryckiewicz powrócił z Poznania do Warszawy i komunikuje, że Marszałek Trampczyński istotnie podjął się akcji pacyfikacji, która jeszcze dotąd nie została uwieńczona w całości pomyślnymi wynikami.

W wypadkach, jakie zaszły w Poznaniu, marsz. Trampczyński żadnego udziału nie bierze.

### **Ch. D. za uspokojeniem wewnętrznym.**

Warszawa. Jutro ma się zebrać klub Ch. D. celem omówienia wytworzonej sytuacji i ustosunkowania się do wydarzeń w Poznaniu. Klub ten będzie dążył do pacyfikacji stosunków wewnętrznysch i ma zamiar w tym kierunku wpłynąć na posłów i senatorów przybywających w Poznaniu.

Z ramienia klubu ma wyjechać do Poznania jeden z przywódców z odpowiednimi instrukcjami.

### **Cenzura rewencyjna w stolicy.**

Warszawa. Cenzura rewencyjna wprowadzona jednocześnie ze stanem wyjątkowym ma być utrzymana w dalszym ciągu. Utrzymanie cenzury okazało się konieczne ze względu na uspokojenie kraju.

### **Doraźne zapomogi rządu dla rodzin poległych woj-skowych.**

Warszawa. Marszałek Piłsudski polecil rodzinom poległych w ostatnich wypadkach oficerów i podoficerów zawodowych wypłacić bezwzględnie zapomogi po 1,000 zł., rodzinom zaś szeregowych niezawodowych po 500 zł.

Rodziny poległych winny zgłosić się z dowodami osobistymi do tych oddziałów, w których zmarli ostatnio

ce“. W Mszach świętych (exaeptis Do mianis ac festis I et II cl octavis privilegiatis) i w memento mższalmem pro silij Pana Zastępów o spokoju i zgođe, ponadto, aby w niedziele i święta w miesiącu maju, jako w miesiącu poświęconem Marij Królowej Korony Polskiej oraz w .czerwcu, miesiącu Serca Jezusowego, po sumie i po nabożeństwach codziennych wieczornych, odpiewawo wraz z ludem Supplikacje Święty Bżężo i „Odwróć od nas“.— w z.

(—) Biskup Stanisław Gall. Warszawa, w otkawę św. Stanisławaw B. i M. 1926 Nr. 2262.

służył. Dowódstwa oddziałów sporządzą odpowiednie listy i skierują uprawnione do pobierania zapomogi rodzinny do odnośnej komisji gospodarczej po odbiór pieniędzy.

### **B. Prezydent Wojciechowski będzie pobierał dożywotnie uposażenie.**

Warszawa. W związku z rezygnacją Prezydenta Wojciechowskiego warto przypomnieć, że w r. 1923 Sejm i Senat uchwalily ustawę o dożywotnem honorumem uposażeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Zasadniczy artykuł tej ustawy, ogłoszonej w „Dzienniku Ustaw“ z dn. 6-go lipca 1923 r. brzmi:

„Ustępujący ze swego stanowiska Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej otrzymuje uposażenie dożywotnie w wysokości pełnego uposażenia, przywiazanego do 1 stopnia służbowego platne od dn. 1 miesiąca, następujące go po ustąpieniu.

Ustawa nie zawiera żadnych zastrzeżeń co do powodu ustapienia, nie rozróznia w szczególności, czy Prezydent ustapił normalnie po upływnici przewidzianej w Konstytucyj kadencji, czy też zrzekł się prezydentury przed tym terminem. B. Prezydent Wojciechowski będzie więc pobierał ustalonę w ustawie uposażenie dożywotnie.

### **Dymisje i nominacje na wyższych stanowiskach w ministerstwach.**

Warszawa. Rząd postanowił nie dokonywać masowych zmian personalnych, ograniczając się do nieodzownych dymisji i przesunięć.

W dniu wczorajszym zostało zwolnionych z urzędu 4 podsekryarzy stanu: w ministerstwie spraw wewnętrznych, p. Olpiński, w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Morawski, w ministerstwie robót publicznych, p. Rybczyński i w min. skarbu, p. Weinfeld.

Na miejsce p. Morawskiego został mianowany p. Roman Knoll, na miejsce pana Weinfeldaw p. Pollak, wreszcie na miejsce usuniętego głównego dyrektora poczty i telegrafu p. Moszczęńskiego został mianowany dyrektor krakowskiego okręgu pocztowo-telegraficznego p. Zygmunt Jarszyński.

W stan nieczynny przesieniony został również naczelnik wydziału w ministerstwie skarbu p. Stanisław Kawkzik.

Obowiazki dyrektora departamentu handlowego ministerstwa przemyslu i handlu, po ustąpieniu dyrektora departamentu handlowego Hipolita Gliwica, mianowanego ministrem przemyslu i handlu, objął naczelnik wydziału Renard Sygietyński.

### **N. P. R. przeciw tendencjom separatystycznym**

Poznań. Narodowa Partja Robotnicza ogłosiła odczewę, sprzeciwiającą się tendencjom separatystycznym. Odczewa zwraca uwagę społeczeństwa na konieczność obrony zagrożo-

przedmiot, a wstyd za nim spadającego człowieka.

Sztab 14 pułku piechoty stacjonujący w pobliżu wyruszył niezwłocznie na miejsce katastrofy samochodem.

Aparat upadł na łękę, zarył się 40 centym. głęboko w ziemię i roztrzaskał się na miazgę.

Pod szcztakami samolotu znaleziono zmasakrowane zwłoki pilota por. Romualda Świącickiego z 1 pułku lotniczego.

O kilkaset kroków dalej znaleziono głęboko zarzyte w zorane pole ciało drugiego oficera — por. Botełstawa Wiełochowskiego z 7 pułku piech. leg., a obok wyrzuconą poduszkę z fotelu samolotu.

Przyczyny katastrofy nieznane.

### Min. sprawiedliwości Makowski o zadaniach sądu.

Warszawa. Minister sprawiedliwości prof. Wacław Makowski rozszedł do pp. prezesów i prokuratorów Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych i okręgowych, oraz do wszystkich pp. sędziów i urzędników wymiaru sprawiedliwości następujące pismo okłonne:

„W głębokim poczuciu obowiązku obywatelskiego, który nie pozwala uchylać się od służby Rzeczypospolitej w chwilach najcięższych, przyjąłem powierzone mi przez Marszałka Sejmu, zastępującego Prezydenta Rzeczypospolitej, zadanie kierowania Ministerstwa sprawiedliwości do czasu, aż Zgromadzenie Narodowe obierze Prezydenta Rzeczypospolitej, który powoła Rząd według swego uznania. Smutne wypadki ub. dni musiały głęboko wstrząsnąć każdym polskim sumieniem, to też każdy obywatel z całkowitem poczuciem odpowiedzialności powinien dołożyć wszelkich wysiłków, aby raz na zawsze uniemożliwić powtórzenie takiej tragedii. Źródłem walki domowej są zawsze sobkowskie dążenia koterji, polityczne separatyzmy, supremacja interesów partji lub jednostki ponad interesy narodu. Sąd, który zawsze jest symbolem najwyższej powagi, beznamiętnego skupienia rozumu, w takiej chwili staje się z istotą rzeczy nietyklo opoką niedostępną dla walk stronnicych, ale ogniskiem, z którego promieniować musi na wstrząśnięte społeczeństwo spokój, rozważa, poczucie obowiązku, poszanowanie prawa, słusznosci i potrzeb Rzeczypospolitej. Znajac z poprzedniej współpracy i ceniac wysoko poczucie godności i odpowiedzialności obywatelskiej wiastwiej sądownictwu polskiemu, podjąłem się powierzonej mi roli w tem przekonaniu, że jak poprzednio, tak i teraz będziemy pracowali we wzajemnem zrozumieniu i zaufaniu, każdy w swoim zakresie, tym samym duchem ożywieni ku chwale Rzeczypospolitej, ku jej podniesieniu na największe wyżyny wartości moralnej.

### Ostatnie wiadomości z Warszawy

(Tel. wł. „Gońca Czyst.”) Kiedy odbędzie się posiedzenie Sejmu?

Warszawa, 19 5. W kulturach sejmowych wymieniany jest jako domnie many termin zgromadzenia narodowego dzień 29 b. m.

### Przed wyborem Prezydenta

Warszawa, 19 5. Kartel lewicy nie ma dotychczas zdania w sprawie wyboru Prezydenta Rzplitej. Marszałek Rataj zaprosił kolejno przedstawicieli PPS., Wyzwolenia, Klubu Pracy i Stronnictwa Chłopskiego, prosząc ich, aby się wypowiedzieli, w jaki sposób ustosunkują się do wyboru Prezydenta jako też terminu zwołania zgromadzenia narodowego. Konferencje miały charakter informacyjny. Sprawy powyższe mają być zdecydowane w ciągu najbliższych dwu dni.

### Co się dzieje w Poznaniu?

Warszawa, 19-5. Akcja pacyfikacyjna Marszałka Trąpczyńskiego w Poznaniu dotychczas nie odniosła efektu. Nastroje wśród działaczy nadają się mocne.

Do Warszawy przybył z Poznania sekretarz od Marsz. Trąpczyńskiego, przywoząc premierowi Bartłowi obszerne sprawozdanie. Premier Bartel wy-

stąpił natychmiast do Marsz. Trąpczyńskiego dalsze instrukcje.

W Poznaniu bawią liczni posłowie prawnicy. Szczególną agresywność ujawniają gen. Raszewski (monarchista), oraz gen. Dowbór-Muśnicki.

Gen. Raszewski wymieniany jest jako zarządca ewentualnej autonomicznej prowincji zachodniej Polski, gen. Dowbór-Muśnicki zaś — jako ew. dowódca naczelną wojsk poznańskich.

N. P. K. w Poznaniu nie popiera tych dążeń separatystycznych. Stosunki zwolna się łagodzą.

## KRONIKA.

### — Posiedzenie Rady Miejskiej. Dzisiaj, w czwartek, o godz. 7-jej wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada m. in.: Wn. Mag. w sprawie przedłużenia godzin handlu mięsem w jatkach w soboty zarówno chrześcijańskich, jak żydowskich o dwie godziny t. j. do godziny 12-jej. Wn. Mag. o przyznanie dodatkowego kredytu od 600 do 1000 złotych na stałą wystawę przeciwgruźliczą w Częstochowie. Wniosek Magistratu o dokonanie wyboru 3-ech członków i 3 zastępców do Miejskiego Komitetu Przy sposobienia Wojsk. i Wych. Fizycznego. Wn. Koła Radzieckiego żydowsk. Ugr. Mieszcz. w sprawie budowy gmachu szkolnego dla dzieci żydowskich. Wn. frakcji radz. „Bund” w sprawie budowy szpitala w Olszynie dla chorych na gruźlicę. Odpowiedź Magistratu na interpelację.

— Święto Przysp. Wojsk. i bieg doroczny „Gońca”. Tegoroczne święto Przysposobienia Wojskowego odbędzie się w dniach 6 i 13 czerwca r. b. W pierwszym dniu odbędą się zawody lekkoatletyczne, w drugim zaś — nabożeństwo, defilada, zabawa i akademie oraz doroczny bieg okrężny „Gońca Częstochowskiego” o nagrodę przechodnią i nagrody indywidualne dla zwycięzców.

### Wystawa rolniczo-przemysłowa w Częstochowie.

Do Częstochowy przybyli dyrektorzy spółki „Wystawy Polskie”, dyr. Henryk Drozdowski i red. Jerzy Guranowski, celem nawiązania kontaktu z władzami miejskimi w sprawie zamierzonego urządzenia w mieście naszem wystawy rolniczo-przemysłowej, wzorowanej na tego rodzaju wystawie w roku 1909. Na odbytej konferencji prezydent dr. J. Marczewski odniósł się przychylnie do inicjatywy

spółki „Wystawy Polskie” i przyrzekił poparcie.

Projektowana wystawa ma się odbyć pomiędzy 12 sierpnia a pierwszy dni wrzesnia r. b. W sprawie wystawy odbędzie się specjalne posiedzenie Rady Miejskiej.

— Podziękowanie. Szanownym Panom Urzędnikom, którzy złożyli ofiarę na Zakład Bezdomnych Dzieci, zamiast wieńca na trumnie śp. B. Cencla, jak również wszystkim Sz. Ofiarodawcom za ich łaskawą pamięć o Zakładzie, składa serdeczne podziękowanie oraz Staropolskie Bóg zapłać Prezes Tow. Bezdomne Dzieci Ks. Wróblewski.

— Spodziewana zniżka na artykuły zbożowe. Ostatnia zwyżka cen na zboże, w szczególności żyto tłumaczona jest w sferach handlowych wyłącznie zwyżką kursu dolara, co wywołuje wyższe ceny osiągnięte ze sprzedaży żyta na eksport. Każdorazowa stabilizacja kursu dolara względnie zniżka w stosunku do złotego pociąga za sobą zniżkę cen na zboże. W obecnym momencie daje się już odczuć tendencja zniżkowa na rynku zbożowym. Dalsza zniżka cen na zboże uzależniona jest od kontynuowania, przynajmniej w ciągu krótkiego czasu, przez Bank Polski polityki interwencji na giełdzie pieniężnej.

— Kara za niestawienie się do poboru. Zdarza się, że przy poborze rocznika 1905 wielu zarejestrowanych nie stawia się do przejazdu.

Władze wojskowe przypominają poborowym, że niestawienie się do przejazdu pociąga za sobą karę grzywny do 500 zł. lub areszt.

— Z poczty. W Urzędzie pocztowym w Krynicy zaprowadzono od 5 | b. r. całodzienną służbę w dziale telefonicznym.

— Podatek obrotowy za rok 1925. Ministerstwo skarbu przypomina, iż z dn. 15 bm. upłynął termin płatności podatku przemysłowego od obrotu za 2 półrocze ub. r.

Wymieniony termin — wbrew notatkom zamieszczonym w niektórych organach prasy — nie będzie przesunięty, a spłata podatku nie zostanie rozłożona na raty.

Natomiast celem ulżenia płatnikom odroczone do dnia 15 czerwca r. b. termin płatności zaliczki na poczet podatku od obrotu za pierwszy kwartał 1926 roku, którą należało uiścić do dnia 15 maja r. b.

Z dniem 16 bm. organa egzekucyjne przystąpiły do przymusowego ściągania zaległości podatku od obrotu za 2 półrocze 1925 r.

Wobec tego płatnicy we własnym

dobrze zrozumianym interesie celny uniknięcia egzekucji i połączonych z nią kosztów winni uiścić podatek bezwzględnie.

— Wywóz polskich skór za granicę. Eksporterzy gdańscy zakupili polskie skóry na wywóz do Anglii, co zostało umożliwione na skutek spadku naszej waluty. Pierwsze transakcje do tytyczy 10 000 sztuk czarnych skór chro-matowych, to jest około 50 000 stóp kwadratowych. Cena loco garbarnia ma wynosić 34 centy szw. za 1 stopę. Następną oczekują jeszcze dalszych transakcji na wywóz czarnych skór cielęcych.

— „Jak zabitem Rasputina?” Ten cie kawy pamiętnik własnoręcznie Pułaskiewicza wesz w serii „Rosja na rubieży” nakładem „Roju”. O szczegółach wstrząsającego dramatu, o przygotowaniach i towarzyszących okolicznościach, zachowaniu się carowej, córek, ministrów, dowiadujemy się właściwie dopiero teraz. Portrety Rasputina, spisokwoców, autograf „świętego” itp. podnoszą dokumentarną wartość książki.

— Kurs walut. W dniu 19 bm. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar—10 zł. 50 gr., frank francuski—31 zł. 02 gr. za 100, frank szwajcarski—202 zł. 94 gr. za 100.

### Z KRAJU.

(-) Szybka orientacja. W wielu punktach Warszawy w ub. niedziele sklepy żydowskie były przez cały dzień otwarte.

Kupcom żydowskim niepodobna od mówić daru szybkiej orientacji.

### Dygnitarze państwowi w roli szmuglerów.

W „Polonii” znajdujemy następującą wiadomość:

Jak nam donoszą z Dziedzic, urzędnicy celni w Dziedzicach natknęli się na wysokiego dygnitarza ministerjalnego, który chciał drobnostkę, — tylko 62 jedwabnych sukien, — przeszer cować dla swej pani! — Rad nie rad musiał je jednak oclić. — Również niedawno żona jednego z wybitnych posłów usiłowała cały swój majątek na dolary zamieniony za granicę przewieźć. Gorliwy urzędnik poddał damę rewizji i wydobyl ukryte dewizy i nie odstąpił od słusznej konfiskaty, mimo gorącej interwencji wysokiego dygnitarza państwowego.

Przyp. Red. Zdumiewa nas fakt, dlaczego „Polonia”, zamieszczając tak charakterystyczną dla naszych stosunków wiadomość, nie podała nazwisk tych dygnitarzy państwowych, działających na szkodę skarbu państwa i wyrządzających krzywdę społeczeństwu.

W myśl odezwy nowego rządu, który zamierza tepić bezwzględnie wszelkie złodziejstwa i korupcję w urzędach, należałoby przykładnie ukarać takich wybitnie ustosunkowanych szmuglerów.

(-) Tajemnicze zajście w Warszawie. Na placu Żelaznej Bramy w Warszawie przyszło do niezwykłego tajemniczego zajścia.

Spotkali się tam dwaj mężczyźni i po krótkiej wymianie słów jeden z nich dobył z kieszeni olbrzymi nóż składany i pchnął drugiego w czoło. Powstało zbiegowisko, zjawili się policjanci i aresztował napastnika.

Aresztowany podał się za porucznika lekarza I. T. Wrećzając przodownikowi nóż, oświadczył on:

— Żaluję, że nie miałem przy sobie rewolweru. Byłbym go zastrzelił.

O motywach postępku nic nie chce powiedzieć.

Ranny w czoło, p. Janusz Nusbaum z zawodu księgarz, również odmawia zeznań.

Ostrze skonfiskowanego noża ma 12 cm. długości.

Dzisiaj, w czwartek, dn. 20 b.m. o godz. 5 po poł. w lokalu Związku Krakowska 24 odbędzie się: Nadzwyczajne Zebranie

Chrześć. Związku Drobnych Kupców dewocyjogalantery. Wejście tylko za legitymacjami. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. ZARZĄD.

OGŁOSZENIE. Komornik przy Sadzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr 5 ogłasza, że w dniu 25 maja r. b. od godziny 10 zrana w Częstochowie przy ul. Panji Marii 28 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Stefana Sitarza mianowicie: biłardów ocenionych na zł. 7500

Dnia 17 maja 1926 roku. Komornik K. Pelka.

Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GONCA”

**Penborol**

... jest jedynie najlepszym prozkiem do prania, nadaje bieliznie śnieżną białość. Oszczędza czas, pracę i pieniądze.

**J.M. WENDISCH SUK. & A. TORUŃ**  
DO NABYCIA WYPADEK!

# 2 świąteczne lub imieninowe placki

cieszące się wielkim uznaniem:

Placek mięski

Dra. Oetkera

Placek czekoladowy

Wspaniale te nadzwyczaj smaczne pożywe placki udają się Pani znakomicie za użyciem Dra. Oetkera proszku do pieczenia „Backin”, według Dra. Oetkera książeczki z przepisami, zawierającej oprócz tego wielką ilość receptów dalszych. — Bezpłatną książeczkę z przepisami Dra. Oetkera nabyć można w każdym składzie, w razie wyczerpania zaś prosimy zażądać wprost od

Dra. Oetkera,



Oliwa.

Zastępcą: **H. NORYMBERSKI** Częstochowa, ul. Strażacka Nr. 10.

## 39). TAJEMNICA POCHODZENIA

Tłumaczenie z angielskiego.

— Trzeba wielkim ludziom przebaczyć niektóre dziwactwa, — zartobliwie odezwała się pani Celina. — Odkład dzienniki zaczęły okadzać pana dy mem pochlebstwa za odkrycia naukowe jakich dokonales, zwykły śmiertelnicy nie osmięliby się nigdy poddać wątpliwości słowa pańskiego, a jednak nie wierzę stanowczo, abys pan żałował, że zamiasz w Rotterdamie znajdujesz się tutaj.

— A jednak więcej pani, dla czego tam jeżdżisz?

— Odwróciła się wzruszając lekko ramionami, ale on poszedł za nią. — Wybacz panu; zawiniłem. Jeżeli nie możemy być niczem więcej dla siebie, bądźmyż przynajmniej przyjaciółmi — rzekł tonem rezygnacji, który ją nieco podrażnił. W tejże chwili niski, lisy mężczyzna, pełen żywości i humoru, podszedł żywo ku nim.

— Szukałem pani wszędzie — rzekł — Jak się masz Tomshendzie. Sądziłem, żeś z Cravenem i innymi szczęśliwcami odpłynął do Ameryki, połować na bawolny. Ale, droga pani Verulam! Czy godziło się skrywać tak długo przed ludzkiem okiem tę cudowną lady Craven i potem tak odrazu, bez przygotowania, pozwolić jej zabłyśnąć przed naszym olśnionym okiem? To

to istna zdraza, za którą odpowiesz pani przed trybunałem świata i własnego sumienia... Ludzie którzy tak jak ja cierpią na osłabienie działania serca, mogą paść odrazu trupejmi od elektrycznego wstrząsu sprawionego przez widok tytu nieporównanych wdzięków! Czyż ja widział Townshendzie? tę wschodzącą gwiazdę, która zażmi wszy stkie dotychczasowe glońca? Nie? — No to trzymaj serce na wodzy, bo uprzedzam cię, że stracisz głowę...

— Serce moje okute jest pancernem że stałi — odparł sir Jerzy, nieznacznie schylając głowę przed panią Verulam, która widząc go odchodzącego, sama zwróciła się w przeciwną stronę.

— Zostanie jeszcze chwilkę — przerwał pan Kitts, zatrzymując ich przemocą. — Cieszyłem się na chwilę pogawędki z wami, a tu oboje odwracacie się plecami do mnie i osadzacie mnie na koszu. To nie ładnie przyznać się!

— Czy pani szukasz kogo, pani Celino?

— Szukam mojej, przybranej córki, tej nieporównanej piękności, którą wy nosiłeś pan pod niebiosa przed chwiłą — rozesmiała się pani Verulam. Pierwszy raz znajduje się w licejuszem to towarzystwie, to też muszę czuwać nad nią, choć zdaleka. Niedawno dopiero przestała nosić krótkie suknie i nie może jeszcze biegać swobodnie bez mojej pomocy. Do tej pory żyła w zupełnej samotności i cisy północnej wioski otoczonej górami i śniegami. Pierwszy to jej krok na arenie naszego płochego świata, pierwsze spojrzenie rzucone na świeczniki społeczeństwa takie jak...

pan i sir Jerzy.

— Jesteś pani okrutną, żeby tak nie miłosiernie sztydzić ze mnę biedaka! — zalił się pan Kitts. — I to jeszcze postawiłaś mnie przed Jęrzym!.. Nie, tego już za nadto!.. Nie myślałem że masz pam tak małe serca!

— Uspokój się — przerwał sir Jerzy, podrażniony fiuternem spojrzaniem jakie przełotnie rzuciła na niego. — Z nas dwóch, sądzę, że ty o wiele jesteś rozumniejszy, mój kochany.

Uwagę wypowiedziało znacząco i z wymówką, patrząc na panią Verulam, poczem oddalił się w głąb sali.

— Jest to wielki błąd jeś rzeczy, których strawić nie można, nieprawdaż pani? — zapytał po chwili pan Kitts, jakby od niechcenia, ale pani Celina rozumnie pominięła to pytanie, nie dopytując się ukrytego jego sensu.

Ella tymczasem, tańcząc po kolei z wszystkimi, przystanęła na chwilę w otwartych drzwiach zimowego ogrodu, aby zaczerpnąć świeżego powietrza w piersi i zebrać zarazem, myśli swoje. Nie poznała sama siebie. Dziś rano jeszcze wzdrygała się przerażona, na samą myśl o puszczeniu swojej samotni, aby ukazać się światu, a teraz (nie miała temu zaprzeczyc) czuła się pomimowoli wciągnięta w ten wir i zgiełk światowy i z całym młodzieńczym zapalem oddawała się zabawie. Wesoly uśmiech rozchylił słizne jej usta; spędzając z nich wyraz rzewnego smutku; głębokie, ciemne jej oczy błyszczały ogniem ożywienia; smukła kibić jej pod dawała się wdzicznie melodyjnemu ryt

mowa walca, a życie i swoboda, które nagie wstąpiły w nią, potęgowały słokroc niezrównany czar jej piękności.

Wszyscy cisnęli się do niej, aby uyskać słowo lub spojrzanie. Lady Lucja głośno unosiła się nad nią i wiele pań, idąc za jej przykładem czy to z przekonania, czy też przez przeznaczenie, obсыpywała ją grzecznościami i komplementami.

Młoda bohaterka tych wszystkich oawacji czuła się w tej chwili rozkosznie znużona. Przechadzając się wólynym krokiem wzdłuż ciepłarni, upatrzyła w cieniem zagłębieniu teje nskie, mękkie siedzenie, ku któremu skierowała się szybko, podczas gdy jeden z tancerzy pobiegł jej przyniesić lodów. W pół drogi jednak zatrzymała się i drgnęła nieznacznie, ujrzawszy wysokiego, ciemnowłosego mężczyzny, który wsparty o ścianę, zdawał się bystrem okiem w nią wpatrywać.

Ję serce nagle, silnie uderzyło w piersi. Gdzie ona go widziała przedtem? Jakież wspomnienia widok jego wywoływał w jej pamięci? Słoneczny krajobraz południowy stanął jej nagle przed oczyma. Ujrzała się stojącą w oknie wagonu, z rozpaczą w duszy a kamiennym spokojem na pobladłej twarzy. Hugon stał przed nią taki, jakim widziała go raz ostatni, przemawiał do niej łagodnymi słowy, które dowodziły jak troszczył się o wygodę jej i bezpieczeństwo w tej podróży, która prawdopodobnie miała ich rozłączyć na zawsze.

(d. c. n.)

**TEATR „ODEON”**  
Program od wtorku 18-go do piątku 21-go Maja r. b.  
Ekran i scena razem!  
Szczegóły w afiszach i programach.  
Ceny miejsc zwykłe.  
Ostatni seans o godz. 9 wieczor.

**NA EKRAPIE:** Nadzwyczajny! Niebywały program Monstre!!!  
— Najnowszy film rosyjski wytwórni „MEZRAPOM” w Moskwie.

## Miłoszki Carskiego Huzara

Dramat w 10-ciu aktach.  
według powieści A. PUSZKINA „STANCYONNYJ SMOTRITIEL’”.  
W ROLACH GŁÓWNYCH.  
Największy tragik rosyjski IWAN MOSKWIN W. Malinowska, B. Tomanin, M. Kostromski i inni.

**NA SCENIE.**  
Nestor humo ystów polskich  
**Ludwik Ludwikowski**  
oraz Najnowsza Sensacja!  
**?? MESSALINI ??**  
Pani czy Pan? — kto odgadnie?

**Teatr „Nowości”**  
Od wtorku 20 do niedzieli 23 maja r. b.  
Ceny miejsc podwyższone tylko do 20 gr.

**EKRAN I SCENA RAZEM!** **NA EKRAPIE:** Dramat w 8-tu wielkich aktach, osnuty na tragedji wielkiej wojny 1914-1918 r. z Vilmą Banky i Ronaldem Colmanem. Jest to największa realizacja filmowa r. b.  
**CZARNY ANIOŁ**  
Początek w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty o godz. 4.30, w niedzielę i święta o godz. 3.30. — Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

**NA SCENIE.**  
IDA ERWSTOWNA wodzińska, ubliżna Częstochowa. Na ogólnie zadanie publ. zorganizowana. **DUET HELLERWAL** najnowsze tede ekscentr.

**Kino-Teatr „NOWY”**  
Jęga Aleja Nr. 43.  
Od stroy 19 m. j. i dni następnych  
Ceny miejsc 1.30 gr.  
Na pierwszy seans tylko 1 złoty.  
Początek o godz. 5.30, w soboty o 4.30, w niedzielę i święta o 3.30 p.d.

**Na okranie Szlagier nad Szlagierzy!** Wielki film amerykańskiej wytwórni! Wzruszał, do głębi dram. w 8 aktach. W roli g. ulub. publi. święta gwiazda filmowa **VIOLA DANA**  
Rzecz dzieje się w żydowskiej dzielnicy New Jorku. !!!Wszystkie kobiety powinny zobaczyć ten film!!!

**Nowość! NA SCENIE! Nowość!**  
występy nowozangazowanych pierwszorzędnych sił artystycznych  
1) **TRIO ROSSINI** pierwszorzędny balet wied. teatru Burgteatru  
2) **E. Jańkowski** pierwszorzędny ekscentryk-humorysta  
3) **Fela Fellini** w nowych kreacjach typy Maksyma Gorskigo.

**OGŁOSZENIE.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Częstochońskiego K. Pełka, zam. w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dniu 21 maja 1926 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ul. Lewej Wąty 16 29, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Alojzego Kosmal, a mianowicie: konia, krowy, żrebaka, jalojowicy, bryczki i wozu ocenionych na 1060 zł. Część zaarrestowanych ruchomości może być sprzedane niżej ceny szacunku, jako w drugim terminie.  
Częstochowa, 14 maja 1926 roku.

**OGŁOSZENIE.**  
W lokalu Lombardu Spółdzielczego Banku Ludowego w Częstochowie ul. Kościuszki Nr. 11, dnia 7-go czerwca 1926 roku o godzinie 12-iej w południe odbędzie się licytacja zastawionych w lombardzie, a nie wykupionych fantów: złota, srebra, platerów, ubrań, obuwia i innych przedmiotów — gdyby w wyżej wymienionym dniu nie zostały sprzedane wszystkie fanty, to licytacja odbędzie się w następnych dniach 8 i 9 czerwca r. b. o godzinie 12-iej w południe.  
014  
Zarząd Banku.

**Matki!**  
Żądacie w aptekach i drogeriach higienicznej przysypki dla dzieci?  
„Puder Dzidzi”  
utrzymujący cięto dziecka w zdrowiu i czystości.

**Kaszki** chrypkę, duszność usuwają oryginalnie  
**Pastyłki Belgijskie**  
z marm. „kogut” 4 la Valda, bez gumy. Sprzedają apteki i drogerie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go powiatu Częstochońskiego K. Pełka, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 25 maja 1926 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ul. Kościuszki Nr. 2 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Dawida Kraka, a mianowicie: szafek nocnych, szaf, stołu, nożycek, i innych, ocenionych na 688 zł.  
Częstochowa, dnia 14 maja 1926 r.  
Komornik K. PEŁKA.

**OGŁOSZENIE.**  
Państwowy Magazyn Wyrobów Tytoniowych w Częstochowie Fabryczna 5-a ma do sprzedania około 600 set sztuk skrzyż z wyrobów tytoniowych w stanie dobrym, reflektanci zechcą złożyć oferty w kancelarii magazynu do dnia 20 maja 1926 r., do godziny 12-iej z podaniem cen  
**Kierownik.**

**Znakomity środek odżywczy**  
wyrobu  
A. Włoszkiego  
Żądać w mleczarniach. —04

**Najpoprzedniejszy Ból głowy**  
usuwa ją proszki dla dorocznicy  
z kopuikiem  
wyrobu aptek  
I. Kaczkina  
w Warszawie Sprzedają apteki.

**Fortepian** używany do sprzedania niedrogo Kościuszki 17 Dosoreca wskate 490  
**Dwa pokoje** do wynajęcia wraz na letnisko. Wład. II Aleja 42 Mleczarnia 1089  
**Dom** mały na Ost. Grotus sprzedam tanio Wład. ul. Karolkowa 11 1088